

Sygn. akt I ACa 1089/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. G. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 stycznia 2013 r. sygn. akt IX GC 103/10

oddala apelację i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5 400zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt: I ACa 1089/13

UZASADNIENIE

Powód M. G. (1) wniósł w sprawie oznaczonej sygnaturą .akt IX GC 103/10 o zasądzenie od strony pozwanej ; spółki akcyjnej (...) w K. ; kwoty 1 466 483 z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, na którą składały się następujące sumy częściowe :

a) 30 753,25 zł z tytułu zaległego wynagrodzenia należnego powodowi za listopad 2009 r. na podstawie umowy o świadczenie usług konsultacyjnych, zawartej 24 czerwca 2008 r. ze skapitalizowanymi odsetkami ustawowymi na dzień wniesienia pozwu, z ustawowymi odsetkami od podanej kwoty od dnia jego wniesienia.

b) 32 000 zł z tytułu zaległego „powiększonego wynagrodzenia ryczałtowego” należnego powodowi za okres od 1 października 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. na podstawie umowy o świadczenie usług medycznych, zawartej 24 czerwca 2008 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;

c/ 813 750 zł jako świadczenia określonego w żądaniu jako „kara umowna” z tytułu wypowiedzenia powodowi przez pozwanego umowy o świadczenie usług konsultacyjnych zawartej 24 czerwca 2008 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, a ewentualnie jako częściowe odszkodowanie z tytułu niewykonania przez pozwanego zobowiązania wynikającego z tej umowy ,

d) 589 980 zł także jako świadczenia identyfikowanego jako „ kara umowna” z tytułu wypowiedzenia powodowi przez pozwanego umowy o świadczenie usług medycznych z odsetkami od dnia wniesienia pozwu, a ewentualnie jako częściowe odszkodowanie z tytułu niewykonania przez pozwanego zobowiązania wynikającego z tej umowy .

Nadto domagał się od przeciwnika procesowego poniesionych przez siebie kosztów sporu.

Odrębnym żądaniem , oznaczonym sygnaturą akt IX GC 487/11, które zostało z wyżej przedstawionym , połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia , powód domagał się od pozwanej spółki zasądzenia kwoty 112 893 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą złożyły się następujące świadczenia:

a) 30 300 zł z tytułu zaległego wynagrodzenia należnego powodowi za sierpień 2009 r. na podstawie umowy o świadczenie usług konsultacyjnych oraz kwoty 7662,16 zł stanowiącej skapitalizowane odsetki ustawowe od dnia 16 września 2009 r. do dnia 26 sierpnia 2011 r.;

b) 30 300 zł z tytułu zaległego wynagrodzenia należnego powodowi za wrzesień 2009 r. na podstawie tej umowy oraz kwoty 7338,41 zł stanowiącej skapitalizowane odsetki ustawowe od dnia 16 października 2009 r. do dnia 26 sierpnia 2011 r.,

c) 30 300 zł z tytułu zaległego wynagrodzenia należnego powodowi za październik 2009 r z tego samego tytułu oraz sumy 6993.07 zł stanowiącej również skapitalizowane odsetki ustawowe od dnia 17 listopada 2009 r. do dnia 26 sierpnia 2011 r.

Także w tym postępowaniu żądał przyznania na jego rzecz kosztów sporu.

Roszczenia o zaległe wynagrodzenie za miesiąc sierpień , wrzesień , październik , listopad 2009 roku uzasadniał tym , że jako prowadzący działalność gospodarczą pod firmą M. G. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska z siedzibą w Z. zawarł z pozwaną spółką w dniu 24 czerwca 2008 r. umowę o świadczenie usług konsultacyjnych oraz umowę o świadczenie usług medycznych. Umowa o świadczenie usług konsultacyjnych została zmieniona aneksem z dnia 31 lipca 2008 r. wraz załącznikiem nr 2. Powód -jako konsultant na jej podstawie świadczyć usługi w ramach, podjętego przez pozwanego zamiaru otwarcia oddziału kardiologii i kardiochirurgii w nowo powoływanym Szpitalu(...)w K..

W każdej z wyżej wymienionych umów zostało zawarte zapewnienie pozwanej spółki , zgodnie z którym w ramach mającego być otwartym szpitala jest planowane uruchomienie specjalistycznego Oddziału Kardiologii i Kardiochirurgii. Stworzenie tego oddziału miało nastąpić według koncepcji powoda. Z brzmienia postanowień umowy wynikało , że (...) zobowiązała się do stworzenia oddziału kardiologii i kardiochirurgii według wskazań i ustaleń M. G. (1) oraz miała mu zapewnić miejsce wykonywania zawodu lekarza kardiochirurga wraz ze stworzonym przezeń zespołem lekarskim Realizacja czynności ściśle medycznych była uregulowana umową o świadczenie usług medycznych zawartą tego samego dnia , która zaczęła obowiązywać od 1 kwietnia 2009 r.

Pozwana spółka naruszała zobowiązania względem powoda przez kilkumiesięczne opóźnienie z zapłatą wynagrodzenia określonego w umowie o usługi konsultacyjne za okres pomiędzy marcem a majem 2009 r., a od czerwca tego roku przez zaprzestanie wypłaty wynagrodzenia w ogóle - należnego z oby źródeł umownych.

Powód natomiast wykonywał swoje zobowiązania w sposób z nimi zgodny, pozostając również gotowym do świadczenia usług na rzecz (...), za co należy się powodowi miesięczne wynagrodzenie ryczałtowe określone w wyżej wskazanych umowach. Naruszenie zobowiązań przez pozwaną Spółkę wywołało konieczność wytoczenia powództwa o zapłatę zaległych należności, którym objęte jest zaległe wynagrodzenie za okres od czerwca 2009 r. do listopada 2009 r. -w przypadku umowy o świadczenie usług konsultacyjnych- oraz za okres od października, końca grudnia 2009 r. z tytułu „powiększonego wynagrodzenia ryczałtowego” wskazanego w umowie o świadczenie usług medycznych.

W październiku 2009 r. współpraca z powodem została zerwana, co M. G. (1) utożsamiał z wypowiedzeniem obu umów przez spółkę – kontrahentkę. Dawało mu podstawę do domagania się świadczeń, które w żądaniu sam określał jako „kary umowne „

Wskazywał, że pozwana podjęła związku z jego żądaniami zapłaty tych świadczeń oraz zaległego wynagrodzenia, negocjacje, które nie zostały zakończone obopólnym porozumieniem, mimo, iż przygotowano nawet jego tekst, który powód był skłonny aprobować.

Pozwana spółka domagała się oddalenia powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Negowała żądania powoda tak co do zasady jak i wysokości.

Zaprzeczyła by gwarantowała powodowi otwarcie w ramach tworzonego szpitala oddziału na którym miał on pracować.

Zdaniem (...) M. G. nieprawidłowo wykonywał swoje obowiązki z umowy konsultacyjnej albowiem :

- nie przedstawił jako konsultant pisemnej rekomendacji o opłacalności finansowej prowadzenia oddziałów kardiologii i kardiochirurgii
- nie przedstawił pozwanej zgłoszenia rejestracyjnego podatku VAT ;
- nie chciał dostarczać na czas sprawozdań z wykonanych przez siebie czynności co naruszało umowę konsultacyjną i faktycznie dostarczył je z istotnym opóźnieniem i to niekompletne.

Ponadto odmówił wykonania niektórych czynności określonych umową.

Pozwana podnosiła, iż w I i II kwartale 2009 roku jedynie sporadycznie kontaktował się ze spółką mimo, że miał pracować w ramach stworzonej przez pozwanego grupy projektowej szpitala z zespołami : odpowiedzialnym za jego budowę wyposażenie i organizację oraz przygotowującym niezbędne procedury medyczne i sanitarne.

Powód nie chciał podpisywać się pod jakimikolwiek dokumentami, nie stworzył żadnego projektu planu funkcjonowania oddziału, nie przedstawił żadnego dokumentu, który zawierał by jego sugestie, opinie czy wskazania w tym zakresie, za które wzięłby odpowiedzialność.

Ponadto wskazywała, że powodowi należało się wynagrodzenie nie za gotowość do świadczenia usług, ale za należyte wykonywanie obowiązków umownych, a z tej powinności nie wywiązywał się. Zaprzeczyła aby wypowiedziała powodowi umowę konsultacyjną czy też o świadczenie usług medycznych. Wobec powyższego żadne z roszczeń sformułowanych przez powoda na tej podstawie faktycznej, w ocenie spółki (...), nie było usprawiedliwione.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2013r Sąd Okręgowy w Krakowie, który nietrafnie został określony jako wyrok łączny :

- zasądził od strony pozwanej na rzecz M. G. (1) kwotę 90 900 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2011r do dnia zapłaty.
- w pozostałym zakresie żądanie objęte pozwem złożonym w sprawie IX GC 487/11 oddalił,

- zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8 946, 60 zł tytułem części kosztów postępowania , ponadto
- zasądził od spółki (...) na rzecz M. G. (3) kwotę 30 300 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2010r,
- w pozostałej części roszczenie objęte żądaniem w sprawie IX GC 103/10 oddalił i przyznał od powoda na rzecz strony przeciwnej sumę 7217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Pozwana spółka zdecydowała się na budowę placówki medycznej określanej jako szpital (...)w K. i uruchomienie go jako szpitala wielospecjalistycznego z oddziałem kardiologii i kardiochirurgii. Po dwumiesięcznych rozmowach z powodem, którego (...) chciał zatrudnić jako wybitnego specjalistę z zakresu kardiologii i kardiochirurgii, strony zawarły w dniu 24 czerwca 2008r umowy oświadczenie usług konsultacyjnych i usług medycznych.

Umowa o świadczenie usług konsultacyjnych została zmieniona aneksem z dnia 31 lipca 2008 r. wraz załącznikiem nr 2.

Strony w umowie określiły m.in. ich przedmiot usług zasady realizacji umowy oraz kwestie wynagrodzenia i płatności świadczeń zastrzeżonych dla usługodawcy w przypadku wypowiedzenia czy rozwiązania umowy . Szczegółowy zakres usług konsultacyjnych został podzielony na dwa etapy realizacyjne . W przypadku etapu I czas jego trwania określono od dnia wejścia w życie umowy do dnia otwarcia oddziału kardiologii i kardiochirurgii, ale nie później niż do dnia 31.03.2009 -rozumianego jako jego rejestracja w księdze rejestrowej niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej Szpitala, rejestru zakładów opieki zdrowotnej prowadzonego przez (...) Urząd Wojewódzki w K..

Zakres usług powoda z I etapu to :

- doradztwo w zakresie wymogów jakie musi spełniać oddział kardiochirurgii, kardiologii, blok operacyjny, oddział intensywnej terapii, sale pooperacyjne, pracownia hemodynamiki
- udział w spotkaniach roboczych z zespołami odpowiedzialnymi za budowę, wyposażenie i organizację szpitala,
- współpraca z działem zaopatrzenia , w zakresie zakupu urządzeń, sprzętu medycznego i leków niezbędnych do wykonania operacji serca,
- współpraca przy opracowaniu założeń funkcjonowania oddziału,,
- współpraca przy opracowaniu koncepcji funkcjonowania oddziału,
- współpraca z zespołem szpitala w zakresie przygotowania niezbędnych procedur, medycznych i sanitarnych,
- współpraca z dyrekcją i działem kadr w ustalaniu kryteriów wyboru pracowników, w szczególności udział w rozmowach kwalifikacyjnych i przedstawianie dyrekcji rekomendacji niezbędnej do przyjęcia pracownika do pracy w oddziale kardiochirurgii,
- opracowanie programu szkoleń personelu pomocniczego,
- przeprowadzenie szkoleń personelu pomocniczego,
- opracowywanie wspólnie z działem marketingu oferty usług kardiochirurgicznych dla Narodowego Funduszu Zdrowia, Ministerstwa Zdrowia, oraz zainteresowanych ośrodków.

Czas trwania etapu II określono jako trwający od zakończenia etapu I do końca obowiązywania umowy a zakres usług to :

-analiza efektywności działania oddziału kardiologii i kardiochirurgii

-opieka merytoryczna nad funkcjonowaniem oddziału,

-wprowadzanie i wdrażanie nowości medycznych usprawniających i rozszerzających zakres funkcjonowania oddziału kardiologii i kardiochirurgii oraz poprawiających jakość świadczonych usług,

W aneksie nr 1 z dnia 31 lipca 2008 roku strony ustaliły ,że powód będzie dostarczał w okresach miesięcznych sprawozdania z wykonanych usług.

Umowa konsultacyjna została zawarta na okres 5 lat począwszy od dnia 1 lipca 2008 roku. Etap I umowy był wykonywany w przez powoda od dnia zawarcia umowy do listopada 2009 roku włącznie. Etap drugi w zakresie wskazanych usług nigdy nie był przedmiotem wykonywania albowiem w szpitalu, do czasu ustania współpracy między stronami, oddział kardiologii i kardiochirurgii nie powstał.

W tym samym dniu strony zawarły też umowę o świadczenie usług medycznych .

Uzgodniono ,że umowa wchodzi w życie w dniu uruchomienia oddziału kardiologii i kardiochirurgii szpitala - rozumianego jako jego rejestracja w księdze rejestrowej niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej, rejestru zakładów opieki zdrowotnej prowadzonego przez (...) Urząd Wojewódzki w K., jednakże nie później niż 1 kwietnia 2009 roku i obowiązuje do dnia 30 czerwca 2013 roku .

Na zasadach określonych tą umową powód zobowiązał się do wykonania na -rzecz pozwanej następujących usług :

-udziału w konsylium lekarskim z udziałem kardiologa, anestezjologa, radiologa, w celu ustalenia kwalifikacji chorych do operacji serca,

-wykonywania operacji serca w dni robocze w godzinach ustalonych uprzednio przez strony ,

-konsultacji chorych w oddziale intensywnej terapii oraz pooperacyjnym, a także innych oddziałach szpitala,

-konsultacji kardiologicznych i kardiochirurgicznych w ambulatorium szpitala na prośbę kardiologa lub lekarzy innych specjalizacji,

-współpraca w zakresie kardiochirurgii z innymi lekarzami podczas przeprowadzanych przez nich zabiegów operacyjnych.

Umowa o świadczenie usług medycznych nigdy nie była przez powoda wykonywana .

Konsultacyjne usługi powoda były bardzo szerokie . Utworzenie oddziału miało nastąpić według jego koncepcji, co znalazło odzwierciedlenie w bardzo rozległym zakresie usług , które zobowiązywał się świadczyć począwszy od ustalenia wymogów, które miał spełniać taki oddział, jak również blok operacyjny, oddział intensywnej terapii, sale pooperacyjne, pracownia hemodynamiki, poprzez uczestnictwo w spotkaniach z zespołem odpowiedzialnym za budowę i organizację szpitala, współpracę przy zakupie urządzeń, sprzętu medycznego, leków, przy opracowywaniu założeń funkcjonowania szpitala, przy ustalaniu procedur medycznych i sanitarnych, ale także tworzenia zespołu lekarskiego przez rekomendację pracowników oraz udział w rozmowach kwalifikacyjnych.

Początkowy okres wykonywania umowy konsultacyjnej cechuje bardzo duże zaangażowanie powoda. w wykonywanie usług . Były one świadczone bardzo intensywnie do grudnia 2008 roku . M. G. (1) brał udział grupie projektowej szpitala , którego posiedzenia odbywały się regularnie. Uczestnicząc w nich wskazywał na konieczność zmian projektowych w stosunku do dotychczasowych rozwiązań. Dotyczyło to bloku operacyjnego, intensywnej terapii, oddziału kardiochirurgicznego oraz pracowni hemodynamiki. Współpracował z architektem i przedstawicielem firmy

budowlanej w tworzeniu całej koncepcji architektonicznej przyszłej placówki . Wszelkie zmiany sugerowane przez powoda zostały uwzględnione.

Uczestniczył i współpracował z działem zaopatrzenia szpitala w zakresie zakupu sprzętu medycznego.

W zakresie opracowania założeń funkcjonowania oddziału usługi konsultacyjne powoda były rozumiane, jako konieczność dokonania zatrudnienia personelu niezbędnego dla wykonywania przyszłych operacji. Powód wskazywał te osoby, które należałoby zatrudnić.

Jeżeli chodzi o koncepcję funkcjonowania oddziału to chodziło o opracowanie standardów jego funkcjonowania przyszłego oddziału, zachowania norm i wszelkich innych wymogów. M. G. (1) udzielał wskazówek zakresie podstaw do przygotowania takiej koncepcji.

Kolejną usługą wykonywaną w ramach umowy konsultacyjnej to przygotowanie niezbędnych procedur medycznych i sanitarnych , którą świadczył dla utworzonego zespołu szpitala. Miał on ponadto opracować program szkoleń personelu pomocniczego, który był już zatrudniony. Zorganizował w tym zakresie , osobiście dwutygodniowe szkolenie dla pracowników działu zakupu.

Powód współpracował z dyrektorem działu marketingu w sensie kształtowania wizerunku przyszłego szpitala. Biznesplan i procedury z tym związane tworzył oddział finansowy przy współpracy z powodem.

Etap II określony załącznikiem do umowy o świadczenie usług konsultacyjnych nie był przedmiotem wykonania bo w tym czasie nie udało się stworzyć oddziału , którym powód miał kierować.

Z tytułu należytego wykonywania obowiązków z umowy konsultacyjnej w I etapie przysługiwało powodowi miesięczne wynagrodzenie w kwocie 17.600,00 zł brutto. Zgodnie z art. 2 aneksu z 31 lipca 2008 roku do umowy , w czasie wykonywania etapu I , w okresie od 1 stycznia 2009 roku wynagrodzenie powoda wynosiło 30.300,00 zł brutto miesięcznie , płatne w terminie 14 dni od daty złożenia przez powoda stosownej faktury , przy czym faktury nie mogły być wystawiane wcześniej niż ostatniego dnia miesiąca , którego dotyczy rozliczenie .

Początkowo pozwana spółka płaciła powodowi uzgodnione wynagrodzenie regularnie. W grudniu 2008 roku Rada Nadzorcza pozwanej spółki dokonała zmian w zarządzie .Odwołano prezesa Z. J. a powołano na to stanowisko R. B. . Nowy prezes zarządu zaczął od nowa analizować koncepcję funkcjonowania mającego powstać szpitala. . Powód kilka razy spotkał się z prezesem B. i współpraca ograniczać się zaczęła do spotkań z nim lub przewodniczącym Rady Nadzorczej spółki ewentualnie osobami przez nich wskazywanymi .

Przez pewien okres czasu współpraca zanikła by wznowić się intensywnie, kiedy M. G. wskazał kandydata na dyrektora medycznego szpitala. Z biegiem czasu stawała się jednak coraz trudniejsza , wobec stanowiska zarządu zgodnie z którym możliwym było , z przyczyn finansowych, nie otwarcie oddziału , który miał prowadzić powód . Ponadto było to konsekwencją nieregularności w płatnościach świadczeń umownych na rzecz powoda.

W czerwcu i lipcu 2009r pozwana zapłaciła mu wynagrodzenie za kwiecień i maj. Były to sumy po 30 300 złotych. Były to ostatnie wypłacone świadczenia z umowy o świadczenie usług konsultacyjnych.

W dniu 3 sierpnia 2009r szpital(...)zostaje uruchomiony jednak bez oddziału kardiologii i kardiochirurgii.

W dacie 7 września 2009 roku powód wystawił za konsultacje w miesiącu sierpniu 2009 roku na kwotę 30.300,00 zł, a 29 września , 30 października i 30 listopada 2009r kolejne faktury za usługi konsultacyjne za odpowiednio wrzesień , październik i listopad 2009r , każda w wysokości 30 300 złotych , każdą z nich przesyłając drogą pocztową , podobnie jak późniejsze od dat faktur ponaglenia o ich realizację połączone z naliczeniem należności odsetkowych za opóźnienie. Wszystkie te dokumenty rozliczeniowe zostały przedłożone jednak dopiero wraz pozwem.

Po listopadzie 2009 roku współpraca stron w zakresie usług konsultacyjnych przestała być wykonywana .

W następnym okresie strony poprzez swoich prawników próbowały polubownie zakończyć współpracę. Opracowany został projekt rozwiązania obu umów, który zawierał propozycję w zakresie rozliczeń finansowych. Ostatecznie do podpisania porozumienia nie doszło wobec braku akceptacji jego postanowień przez spółkę (...).

Zgodnie z treścią umów oświadczenie usług konsultacyjnych oraz o oświadczenie usług medycznych jakiegokolwiek zmiany lub uzupełnienia umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności. Takiej formy wymagały również wszelkie oświadczenia stron związane z wypowiedzeniem umowy czy innymi sposobami rozwiązania stosunku umownego. .

Żadna ze stron nie wypowiedziała którejkolwiek z nich ani ich nie rozwiązała, w szczególności w wymaganej formie. Na pewnym etapie wzajemnych relacji stron nie było woli kontynuacji współpracy, która, jak ustala Sąd I instancji, w sposób faktyczny, ustala, gdy chodzi o wzajemne prawa i obowiązki wynikające z umowy o świadczenie usług konsultacyjnych.

Z kolei umowa o świadczenie usług medycznych nigdy nie weszła w fazę realizacyjną gdyż oddział kardiologii i kardiologii nie został w szpitalu prowadzonym przez pozwaną spółkę otwarty, a M. G. odmówił wykonywania tych usług w ambulatorium tej placówki medycznej.

Rozważania prawne rozpoczął Sąd I instancji oceny charakteru umów zawartych przez strony wyrażając pogląd, iż w obu przypadkach były to umowy o świadczenie usług, do których po myśli art. 750 kc mają odpowiednie zastosowanie przepisy o zleceniu.

Dokonując oceny zasadności zgłoszonych roszczeń uznał, iż w zakresie roszczenia o zapłatę zaległego wynagrodzenia istotne jest to, że powód swoje obowiązki umowne wynikające z umowy o świadczenie usług konsultacyjnych rzeczywiście wykonywał od daty jej zawarcia aż do listopada 2009 roku i dla możliwości skutecznego domagania się przezeń wynagrodzenia za ten okres pozbawionym znaczenia jest czy czynności te przyniosły pozwanej spółce oczekiwane przez nią korzyści.

Zdaniem Sądu zarzuty pozwanej mające zmierzać do wykazania, że powód nie wywiązywał się swoich obowiązków umownych nie są zasadne w szczególności dlatego, że pozwana mimo ich podnoszenia wypłaciła, chociaż z opóźnieniem, część należnego M. G. (1) wynagrodzenia, a ponadto ustalone w sprawie fakty wskazują, że sama (...) nie przywiązywała do nieprawidłowości po stronie powoda istotnego znaczenia, w czasie kiedy strony były związane tą umową.

Wobec tego tym bardziej obecnie, w ramach sporu sądowego, nie mogą one być traktowane jako takie, które mogłyby zdecydować o ocenie, że roszczenie o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia należnego powodowi na podstawie umowy o świadczenie usług konsultacyjnych, za okres rzeczywistej jej realizacji, przez M> G., nie jest usprawiedliwione.

Sąd uznał za zasadne żądanie zapłaty wynagrodzenia za świadczone usługi konsultacyjne za okres sierpień – październik 2009 roku oraz za miesiąc listopad 2009 roku.

Wysokość wynagrodzenia z umowy o świadczenie usług konsultacyjnych za sierpień -listopad 2009 r. wynika z treści umowy z 24 czerwca 2008 r. (§2 ust. 4 umowy o świadczenie usług konsultacyjnych) wraz z załącznikiem nr 1, zmienionej aneksem z 31 lipca 2008 r. wraz z załącznikiem nr 2. Zgodnie z postanowieniami tego ostatniego w czasie trwania etapu I od 1 stycznia 2009 r. powodowi należy się wynagrodzenie w wysokości 30 300 zł (brutto) za świadczenie usług określonych w załączniku nr 1. Natomiast w załączniku nr 2 do aneksu do umowy z 31 lipca 2008 r. strony ustaliły czas trwania etapu I jako okres od zawarcia umowy (31 lipca 2008 r.) do otwarcia Szpitala.

Jego rozmiar, jak wskazał Sąd Okręgowy, także z faktu przyznania takiej wysokości przez pozwaną Spółkę skoro zapłaciła je w tej wysokości m.in. za miesiąc kwiecień i maj 2009 roku.

Odnośnie żądania zasądzenia odsetek , w tym w kwotach skapitalizowanych uznał , że powód , profesjonalnie w sporze zastąpiony, nie wykazał podstaw faktycznych , które uprawniałyby go do skutecznego domagania się tych świadczeń rozmiarze innym niż to wynika z ogólnych reguł zgodnie z którymi odsetki ustawowe należne są od dnia następnego po dacie wezwania do spełnienia świadczenia głównego , którą utożsamiał Sąd I instancji z dniem doręczenia odpisów pozwów , w obu połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach.

Jako niezasadne w całości ocenił natomiast dochodzone przez M. G. (1) roszczenie oparte na treści umowy o świadczenie usług medycznych nazywane w niej powiększonym wynagrodzeniem kwartalnym , za okres od 1 października do 31 grudnia 2009r , w wysokości 32 000 złotych. U podstaw takiej oceny znalazło się wskazanie , że umowa ta nigdy nie weszła w fazę realizacji. Wobec tego skoro nie było należne powodowi przewidziane w tej umowie wynagrodzenie ryczałtowe , określone umownie na 13 000 złotych w skali miesiąca , to tym bardziej nie może on skutecznie dochodzić należności z tytułu podwyższonego wynagrodzenia ryczałtowego. Uzupełnił to stanowisko o stwierdzenie , iż przeciwko zasadności roszczenia powoda z tego tytułu był fakt nie złożenia przezeń wobec spółki (...) faktury obejmującej tę należność , a wystawienie takiego dokumentu rozliczeniowego było także warunkiem umownym obowiązku jej zapłaty przez stronę pozwaną.

Dalszą część pisemnych motywów rozstrzygnięcia poświęcił Sąd I instancji ocenie pozostałych roszczeń powoda w tym w szczególności tych , które ten ujął w generalnej kategorii jako zbliżonej do kary umownej , którego źródłem miały być postanowienia obu umów , mających zastosowanie , w zakresie należnych M. G. świadczeń , w sytuacji zakończenia stosunków umownych spowodowanych wypowiedzeniem umów przez stronę pozwaną.

Uznał je Sąd niższej instancji za niezasadne jakiegokolwiek części.

Po pierwsze dlatego , że jego zdaniem w odniesieniu do obu umów nie można zasadnie twierdzić ,że spółka (...) je wypowiedziała czy też skutecznie, pod względem prawnym złożyła oświadczenie o ich rozwiązaniu.

Po drugie , gdyby przyjąć , że powoływany przez M. G. jako podstawa umowna tych roszczeń zapis umowny tworzył zastrzeżenie kary umownej , to takie zastrzeżenie jest nieważne jako sprzeczne z ustawą. Owa niezgodność wynika stąd ,że wbrew , mającej charakter iuris cogentis normie art. 483 §1 kc, ewentualne naliczenie tej kary musiałoby być konsekwencją nie spełnienia w całości czy w części przez spółkę (...) zobowiązania o charakterze pieniężnym.

Dalszą część rozważań w tej kwestii poświęcił Sąd temu czy analizowane postanowienia umowne nie mogą być potraktowane jako podstawa zastrzeżenia na korzyść powoda umownej klauzuli odsetkowej mającej zastosowanie na wypadek opóźnienia pozwanej w spełnieniu świadczenia pieniężnego. W ich konkluzji uznał taką możliwość za nie mającą zastosowania w rozstrzyganej sprawie.

W kolejnej sekwencji rozważań odrzucił także stanowisko kwalifikujące tę część świadczeń dochodzonych przez M. G. (1) jako wynikającą z instytucji odstępnego.

Nie można jego zdaniem także traktować tych roszczeń jako zasadnie dochodzonych przez M. G. o ile przyjąć , że są one oparte na regułach odpowiedzialności kontraktowej za niewykonanie lub nienależyte wykonaniem zobowiązania. Oto bowiem powód nie wykazał w sporze , że spełnione zostały przesłanki tej odpowiedzialności po stronie spółki (...). W szczególności dlatego , iż strona pozwana nie złożyła wobec niego zapewnienia otwarcia oddziału kardiologii i kardiochirurgii , co było uzależnione od zgody płatnika świadczeń medycznych mających być realizowanymi w tym oddziale , a takiej zgody od Narodowego Funduszu Zdrowia właścicielowi placówki medycznej nie udało się wyjednać. Ryzyko braku takiej zgody nie może obciążać spółki (...).

Po wtóre powód, identyfikując doznany przez siebie uszczerbek podlegający wyrównaniu z utraconymi korzyściami nie wykazał , że z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością , gdyby umowy były nadal realizowane , a tym głównie ta obligująca go do świadczenia usług medycznych , rzeczywiście osiągnąłby je.

Rozstrzygając o kosztach sporu w sprawie oznaczonej sygnaturą IX GC 487/11 Sąd Okręgowy zastosował normę art. 100kpc i koszty te między stronami rozdzielił, przyjmując jako kryterium tego rozdziału zakres w jakim powód wykazał, a przeciwniczka procesowa skutecznie obroniła się przed sformułowaniem przez niego roszczeniem [80,5 % : 19,5 %]

Natomiast kosztami tymi w sprawie o sygnaturze IX GC 103/ 10 obciążył w całości M. G. (1) stosując normę art. 98 §1 kpc i wynikającą z niej, w zakresie rozliczenia ich pomiędzy stronami, regułę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożył powód i zaskarżając je w punktach : I b/ i c/, II b/ i c/ oraz w tej jego części, w jakiej Sąd Okręgowy rozstrzygał o kosztach procesu.

We wnioskach środka odwoławczego domagał się w pierwszej kolejności wydania orzeczenia reformatoryjnego w następstwie którego zostaną na rzecz M. G. (1) od strony pozwanej zasądzone, obok świadczeń już przyznanych, w zaskarżonym wyroku, ponadto :

1. Kwota 21 993 złote z tytułu skapitalizowanych odsetek ustawowych na dzień wniesienia pozwu w sprawie o sygnaturze IX GC 487/ 11 od zaległego wynagrodzenia, należnego powodowi za okres od sierpnia do października 2009r, na podstawie umowy o świadczenie usług konsultacyjnych,

2. Suma 1 436 183 złote na którą składają się : skapitalizowane odsetki od wynagrodzenia wypłacanego na podstawie umowy o świadczenie usług konsultacyjnych [453, 25 zł], powiększone świadczenie ryczałtowe za okres od 1 października do końca 2009r [32 000 złotych] oraz świadczenie określone, wedle nomenklatury przyjętej w postępowaniu przez powoda jako „ kara umowna „, które jego zdaniem jest mu należne, w konsekwencji wypowiedzenia przez spółkę (...), przed upływem okresów ich trwania, zarówno umowy o świadczenie usług konsultacyjnych jak i o świadczenie usług medycznych [odpowiednio kwoty 813 750 zł i 589 980 zł], a także

3. obciążenia pozwanej kosztami procesu za obydwie instancje .

Jako wniosek ewentualny powód sformułował żądanie uchylenia orzeczenia Sądu Okręgowego w zaskarżonym zakresie i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

a/ procesowych, w postaci naruszenia normy art. 233 §1 kpc w następstwie braku wszechstronności oceny treści zebranych w sprawie dowodów tak osobowych jak i z dokumentów, które apelujący bliżej, w motywach tego zarzutu, wyspecyfikował,

b/ zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, które miał być zrealizowany w następstwie przyjęcia przez Sąd I instancji w szczególności, iż dokumenty rozliczeniowe / faktury obejmujące poszczególne świadczenia/ zostały jej doręczone dopiero wraz z pozwem, skonstatowanie, że umowy zawarte przez strony nie zostały przez pozwaną wypowiedziane a uległy one rozwiązaniu w sposób faktyczny przy braku woli po obu stronach dla ich kontynuacji, a nadto w tym zakresie, który dotyczył sposobu reakcji powoda na wezwania do podejmowania czynności konsultacyjnych i szkoleń, w okresie po listopadzie 2009r

c/ zarzutów naruszenia prawa materialnego poprzez nie zastosowanie względnie wadliwe zastosowanie art.61 kc w zw z art. 6 i 481 §1 kc, art. 65 §1 i §2 kc oraz 5 kc.

Analiza motywów bardzo obszernej apelacji wskazuje, że w istocie stanowią one powtórzenie stanowiska procesowego prezentowanego przez M. G. (1) w toku procesu. Zgodnie z zasadniczymi jego tezami, które stanowią powielenie tych, jakie już uprzednio powoływał :

- obydwie umowy zarówno o świadczenie usług konsultacyjnych jak i usług medycznych zostały wypowiedziane przez stronę pozwaną przez upływem okresu ich obowiązywania.

- wypowiedzenie to jest usprawiedliwioną podstawą do domagania się przez M. G. (1) świadczeń umownych, które nie stanowią kary umownej, umownego świadczenia odsetkowego ani odstępnego, jak kwalifikuje je potencjalnie Sąd I instancji, ale jest rodzajem odszkodowania w przypadku umowy o świadczenie usług konsultacyjnych za utratę korzyści jakie powód spodziewał się osiągnąć do czasu zakończenia tej umowy, a w odniesieniu do umowy o świadczenie usług medycznych, jest to rodzaj świadczenia zbliżonego do odprawy znanej przepisom prawa pracy. Jest ono należne powodowi wobec nie otwarcia w uzgodnionym terminie w szpitalu (...) oddziału, który miał on prowadzić,

- dokumenty rozliczeniowe określające wysokość poszczególnych świadczeń umownych w kwotach częściowych za poszczególne okresy obowiązywania umowy o świadczenie usług konsultacyjnych były w sposób prawidłowy wysyłane stronie zobowiązanej do ich spełnienia, [poleconymi przesyłkami pocztowymi, z których treścią w normalnym biegu czynności spółka (...) mogła się zapoznawać]. Dlatego żądanie przyznania skapitalizowanych odsetek od kwot objętych żądaniami głównymi, w obu połączonych sprawach było, wbrew odmiennemu zapatrywaniu Sądu I instancji, usprawiedliwione.

Odpowiadając na apelację strona pozwana domagała się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw. Ponadto wniosła o obciążenie przeciwnika procesowego kosztami postępowania apelacyjnego.

W motywach odpowiedzi spółka (...) w pełni zaaprobowała zarówno ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną roszczeń powoda, zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył:

Środek odwoławczy M. G. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Nietrafnie powód podnosi zarzuty procesowe oraz ten, na podstawie którego zarzuca błąd w dokonanych przez Sąd I instancji ustaleniach, które uczynił on podstawą ocenianego instancyjnie orzeczenia.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury Sądu Najwyższego wypracowanym na tle wykładni art. 233 §1 kpc, skutecznie podniesienie zarzutu naruszenia tej normy wymaga by strona ten zarzut powołująca udowodniła, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, iż zostały one ocenione przez Sąd niższej instancji wadliwie, bo z przekroczeniem granic oceny swobodnej. Ta wadliwość natomiast ma tylko wówczas miejsce gdy oceny przeprowadzonej przez Sąd I nie da się pogodzić czy to z regułami logicznego rozumowania, czy zasadami doświadczenia życiowego jak i wówczas, gdy jest ona oceną wybiórczą nie opartą na rozważeniu materiału dowodowego w jego całokształcie.

Nie jest przy tym wystarczające dla podzielenia tego zarzutu jako trafnego aby strona przedstawiła własną wersję zdarzeń doniosłych dla rozstrzygnięcia, jej zdaniem zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, a przy tym przeciwną do tej jaką Sąd uznał za podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku.

Co więcej omawiany zarzut jest chybiony nawet wówczas, gdy dowody zgromadzone w sprawie są dostateczną podstawą do ustalenia faktów powoływanych przez apelującego, które dają się na tej podstawie źródłowej także ustalić, podobnie jak te [odmienne], które skonstatował Sąd niższej instancji. Oto bowiem swobodna ocena dowodów, zgodnie z wolą ustawodawcy procesowego pozostaje jednym z podstawowych atrybutów uprawnień jurysdykcyjnych Sądu, który dowody te bezpośrednio przeprowadza i o ile ocena ta mieści się w granicach wyznaczonych jej kryteriami wskazanymi w normie art. 233 §1 kpc, konsekwencje jej przeprowadzenia, w zakresie ustaleń relewantnych dla rozstrzygnięcia, muszą zostać zaaprobowane także przez Sąd dokonujący kontroli instancyjnej, w granicach środka odwoławczego.

/por. bliżej w tej materii, powołane jedynie dla przykładu, judykaty Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001r, sygn.. IV CKN 970/00, i z 6 lipca 2005r, sygn. IIICK 3/05, obydwie powołane za zbiorem Lex nr 52753 i 180925/

W rozstrzyganej sprawie granice te nie zostały - wbrew odmiennej ocenie zaprezentowanej przez apelującego - przekroczone, co rodzi konsekwencje opisane wyżej, także dla zarzutu błędu w dokonanych ustaleniach.

Analiza motywów ocenianego zarzutu jednoznacznie przekonuje, że odwoływanie się w nich przez M. G. do fragmentów relacji świadków oraz treści dokumentów ma posłużyć do zbudowania konstrukcji polemiki z ustaleniami dokonanymi przez Sąd Okręgowy, przy tym nie polemiki opartej na dowodzeniu naruszenia przezeń któregoś z kryteriów wskazanych w art. 233 §1 kpc ale takiej, w ramach której przeciwstawiona zostaje tym konstatacjom faktycznym własna ich, apelującego wersja, uznawaną przez autorkę apelacji za poprawną.

Z przyczyn wskazanych wyżej tego rodzaju zabieg jest chybiony nie wystarczając do wyrażenia oceny, iż ta norma procesowa została przez Sąd I instancji naruszona, a tym samym, że fakty stanowiące podstawę procesu subsumpcji są obarczone wytykanymi w apelacji błędami.

Jak wynika z motywów ocenianych zarzutów, szczególne znaczenie dla wsparcia oceny o ich trafności przywiązuje autorka apelacji do relacji złożonej przez świadka E. P. w sprawie IV GC 94/11/ S, prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie, a odnoszącej się do tego jak strony umowy o świadczenie usług medycznych, kształtując je, w drodze negocjacji, rozumiały poszczególne zapisy, w tym w szczególności te dotyczące charakteru świadczeń zastrzeżonych w niej na rzecz M. G. (1), a których Sąd Okręgowy nie uwzględnił przy dokonywaniu poczynionych przez siebie ustaleń.

Wbrew stanowisku powoda pominięcie ich nie było błędem Sądu realizującym zarzut wadliwości ustaleń. Wyrażając taką ocenę apelujący pomija, że uczynienie ich źródłem tych konstatacji nie dałoby się pogodzić z zasadą bezpośredniości w prowadzeniu dowodów.

Trzeba także przypomnieć, co także w jego argumentacji zostało nie uwzględnione, że świadek ten był przed Sądem I instancji - z inicjatywy powoda - także przesłuchany przy czym ukształtowana przez profesjonalnego pełnomocnika teza dowodowa, której potwierdzeniu miała służyć relacja E. P., tę eksponowaną z takim naciskiem w środku odwoławczym kwestię, w zupełności pomijała.

Odparcie zarzutów wadliwej oceny zgromadzonych dowodów oraz błędu w nich ma tę konsekwencję, że ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy jako poczynione niewadliwe, w sposób swobodny w rozumieniu art. 233 §1 kpc a przy tym kompletne, Sąd Apelacyjny, przy aprobacie dla nich, przyjmuje za własne.

Należy także odeprzeć, jako chybione, postawione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego, identyfikowane przez apelującego z niezastosowaniem czy też niewłaściwym zastosowaniem norm wskazanych w środku odwoławczym.

Nietrafny jest zarzut kwestionujący stanowisko prawne Sądu I instancji w zakresie w jakim nie uwzględnił on żądań przyznania na rzecz M. G. (1) świadczeń z tytułu skapitalizowanych odsetek od sum, które uznał za zasadnie przezeń dochodzone [należności z tytułu wynagrodzenia za rzeczywiście świadczone usługi konsultacyjne za okres od sierpnia do listopada 2009r.]

Bardzo rozbudowana argumentacja polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji zgodnie z którym powód nie wykazał faktów mogących usprawiedliwić przyznanie świadczeń o tym źródle, dowolnie ustalając terminy od których początku naliczone zostały odsetki skapitalizowane do chwili wniesienia powództwa, pomija w zupełności jeden zasadniczy fakt, który decyduje o uznaniu, że pogląd Sądu o tym, że odsetki od zasądzonych świadczeń należy liczyć najwcześniej od dat doręczenia spółce (...) poszczególnych pozwów w sprawach IX GC 103/ 10 i IX GC 487/11 należy zaakceptować.

Jest nim treść tego fragmentu obu umów zawartych przez strony, który odnosi się do tego, w jaki sposób strony miały dokonywać wzajemnych rozliczeń za świadczone przez M. G. (1) usługi.

Poza sporem w sprawie było , że usługodawca zdecydował się , spośród możliwych umownie sposobów przekazywania dokumentów rozliczeniowych na drogi pocztowego doręczenia kontrahentce poszczególnych faktur.

Zatem po myśli §15 umowy o świadczenie usług konsultacyjnych / k. 33 akt / oraz §12 umowy o świadczenie usług medycznych/ k.46 akt / za dzień doręczenia spółce (...) faktur , obejmujących oznaczenie ilościowe poszczególnych świadczeń uznawana była data potwierdzenia ich otrzymania przez usługobiorcę. W aktach sprawy brak jest tego rodzaju potwierdzeń w odniesieniu do któregośkolwiek z dokumentów rozliczeniowych pochodzących od M. G. (1).

Przy takiej treści postanowień umownych , których brzmienie jest jednoznaczne, zupełnie nietrafna jest , bardzo rozbudowana , także pod względem teoretycznym, argumentacja zmierzająca do wykazania , że wystarczające było dla uznania , iż pozwana spółka pozostaje w opóźnieniu w zapłacie za świadczenia , to że powód przesyłał te dokumenty drogą pocztową , przesyłkami poleconymi.

Wobec treści opisanego wyżej sposobu w jaki korespondencja związana z realizacją umów została przez strony ukształtowana , przy stanowisku pozwanej , która przeczyła wcześniejszemu odbiorowi tych dokumentów pochodzących od powoda, należy podzielić zagadywanie , że o stanie opóźnienia po stronie spółki (...) w spełnianiu świadczeń rzeczywiście powodowi należnych można mówić dopiero w dacie doręczenia jej za pośrednictwem Sądu odpisów żądań zawartych w pozwach.

Nie można podzielić stanowiska M. G. (1), który formułując kolejne zarzuty prawnomaterialne podważa zasadność oddalenia przez Sąd Okręgowy jego roszczeń z tytułu świadczeń pod zbiorczą nazwą „ kary umownej „ wobec wcześniejszego ustania obu umów , które wiązał on z wypowiedzeniem ich przez pozwaną kontrahentkę.

Z niewadliwych ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika , że tego rodzaju wypowiedzenie wymagało , pod rygorem nieważności , zachowania formy pisemnej.

Z relacji samego apelującego złożonej przed Sądem Okręgowym, w ramach przesłuchania w charakterze strony, wynikało jednoznacznie , że żądana ze stron takiego aktu wypowiedzenia , w zastrzeżonej ad solemnitatem formie nie złożyla.

Wprawdzie strony , co niewadliwie ustala Sąd I instancji , po tym kiedy z woli obu, umowa o świadczenie usług konsultacyjnych ustala w sposób faktyczny , wobec decyzji (...) , że w ramach szpitala nie zostanie powołany oddział kardiologii i kardiologii , zmierzały do zawarcia porozumienia co do rozliczeń finansowych z powodem , jednakowoż do jego zawarcia ostatecznie nie doszło.

Z tych faktów nie można wyciągać usprawiedliwionego wniosku prawnego , że, jak chce tego apelujący , pozwana co najmniej w sposób niewłaściwy uznawała pretensje finansowe lekarza , a tym bardziej , że ma on usprawiedliwione wierzytelności wobec niej z tytułu „ kar umownych „ zastrzeżonych w obu kontraktach. Wierzytelności te mogły bowiem powstać , co wynika wprost z §6 umowy o świadczenie usług konsultacyjnych /k. 28 akt/ i §3 umowy o świadczenie usług medycznych k. 41 akt/ , po jego stronie wobec usługobiorczyni tylko wówczas o ile ta spowodowała wcześniejsze rozwiązanie umów w szczególności w drodze dokonanych , skutecznych pod względem prawnym wypowiedzeń.

Ich brak powoduje , że wierzytelności te nie powstały , wobec czego dochodzenie ich w procesie nie było zasadne.

Takie stanowisko wyklucza potrzebę czynienia przez Sąd Apelacyjny dalszych rozważań w tej materii w tym tych , które miałyby prowadzić do oceny prawnej charakteru źródła tych wierzytelności. Jest to bowiem , także ze względów teleologicznych , niepotrzebne.

Już tylko na marginesie i dla porządku należy wskazać , że rozważania jakie poczynił w tej kwestii Sąd I instancji , także były zupełnie zbędne , prowadząc nie tylko do nadmiernego rozbudowania motywów orzeczenia, w sposób istotny utrudniający jego lekturę wobec zamazywania przez nią zagadnień doniosłych dla poznania sposobu rozumowania

przyjętego przez ogna rozstrzygający spór ale także dając podstawę apelującemu do przeciwstawiania im własnych poglądów prawnych na poruszone zagadnienia , które w żadnym zakresie nie były istotne z punktu widzenia ocenianego rozstrzygnięcia.

Fakty ustalone niewadliwie w sprawie dały podstawę do stwierdzenia , że umowa o świadczenie usług medycznych mimo , że weszła w życie z dniem 1 kwietnia 2009r , nigdy nie była przez M. G. (1) realizowana. Z ustaleń tych wynika także, iż odmówił on wykonywania swoich obowiązków umownych, w sytuacji rzeczywistego nie otwarcia , w ramach szpitala (...), oddziału , którym miał kierować , w ambulatorium tej jednostki medycznej.

To zaniechanie po jego stronie, wbrew odmiennemu zapatrywaniu prawnemu wyrażonemu w środku odwoławczym, zasadnie zostało uznane przez Sąd I instancji za podstawę do uznania bezzasadności żądania zapłaty przez pozwaną spółkę podwyższonego wynagrodzenia ryczałtowego o jakim stanowił zapis §4 pkt . 3 umowy.

Wyrażając stanowisko przeciwne apelujący pomija , że , abstrahując nawet od samej nazwy generalnej tego świadczenia nawiązującego wprost do zryczałtowanego wynagrodzenia miesięcznego [§4 pkt . 1 umowy] , że warunkiem koniecznym powstania obowiązku jego zapłaty było to ażeby usługodawca zaczął wykonywać przyjęte na siebie obowiązki w zakresie konsultacji medycznych czego nie czynił w żadnym zakresie.

Co więcej strony zdecydowały się na funkcjonalne połączenie obu świadczeń - wynagrodzenia ryczałtowego i podwyższonego wynagrodzenia ryczałtowego o czym dostatecznie przekonuje to , że rozmiar ilościowy tego drugiego stanowił funkcję pierwszego , skoro jego wysokość za poszczególne okresy kwartalne stanowiła zawsze uzupełnienie kwoty w nim oznaczonej / verba contractus [...] „ wynagrodzenie ryczałtowe określone w punkcie 1 niniejszego paragrafu [...] ulega powiększeniu w sposób następujący „ /

Wykładania językowa tej części umowy , wystarczająca dla interpretacji tych zapisów uzasadnia wnioski , iż podwyższone wynagrodzenie ryczałtowe było należne M. G. (1) tylko wówczas, gdy po pierwsze będzie on faktycznie świadczył usługi medyczne , a po drugie nie zostanie do dnia 1 kwietnia 2009r [z którą to datą strony związały wejście w życie samej umowy] otwarty oddział , który miał prowadzić powód.

Już ta część ustaleń oraz ich ocena prawna każe podzielić stanowisko Sądu I instancji zgodnie z którym roszczenie zgłoszone w pozwie , które apelujący kwalifikuje w środku odwoławczym jako odmianę odprawy , wiążąc je z faktem zaniechania otwarcia oddziału w ustalonym terminie , nie jest zasadne.

Wobec tego nie jest konieczne odnoszenie się przez Sąd II instancji do argumentów powołanych w apelacji dla poparcia takiej jego identyfikacji prawnej. Zauważyć jedynie należy , że wywód apelującego ponownie ma charakter przede wszystkim teoretyczny , abstrahujący od ustaleń fanatycznych poczynionych w sprawie w tym tego , że nawet skłaniany przez (...) M. G. nie podjął realizacji usług medycznych parzy wykorzystaniu infrastruktury ambulatorium szpitala.

Z podanych wyżej przyczyn , w uznaniu , że żaden z zarzutów apelacyjnych nie jest usprawiedliwiony , opartą na nich apelację powoda Sąd Apelacyjny oddalił , na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego , Sąd II instancji zastosował normę art. 98 §1 kpc w zw z art. 108 §1 i art 391 §1 kpc i wynikającą z niej , dla rozliczeń ich pomiędzy stronami , regułę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Należną z tego tytułu stronie pozwanej od przeciwnika procesowego kwotę ustalił , biorąc pod uwagę wartość przedmiotu zaskarżenia , na podstawie § 6 pkt 7 w zw z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] z dnia 28 września 2002[jedn. tekst DzU z 2013 poz.461]